

# ŻABSON & YOUNG IGI, Kiedy Skończę Karierę

Kiedy skończę tą karierę, choć se tego nie wyobrażam  
Będę miał historię życia zapisaną na tatuażach  
Ale nadejdzie pewnie dzień, nie będę chciał robić więcej siana  
Wyjebie się na kulturę, która każe zapierdalać  
Nie chcę słuchać innych zdania, sam nie mam nic do dodania  
Zrobiłem z życiem co mogłem, mogę odpuścić starania  
Mogę se nawinać wersy, które są do wyjebania  
Ol, ol, olać wszystkie kłótnie, olać wszystkie pojednania

Kiedy skończę karierę, wybiorę wyjście jedno  
Kupię cztery walizki i w nie zawinę cały bankroll  
Zabiorę swą kobietę i na świat machnę ręką  
Wyjebię stąd z impetem, a potem zwolnię tempo  
Wychowałem się w kulturze, w której trzeba zapierdalać  
Ciężko, tak jak tata no i mama, też zapierdalałem ciężko  
Codziennie nie śpię przez to, na zdrowie mi nie wyszło  
Wolno się wszystko rozkręcało, więc muszę skończyć szybko

Kiedy skończę karierę oleje strach, zysk, czy strata  
Choć wciąż raperska maniera, żeby w kółko to wydawać  
Będę zbyt zabezpieczony, jak w Sexholiku Żaba  
Mam mieszkanie na mieszkaniu, za wynajem na Bahamach  
Wielki, piękny garaż, zmysły można postradać  
Do tyłu leci czas na ekskluzywnych zegarach  
Choć dość mam już ścigania, choć dość mam odliczania  
Mogę zostać emerytem już w moich trzydziestych latach

Kiedy skończę tą karierę, będę gwizdał melodie  
Siedząc pod wielkim drzewem, będzie mi tam wygodnie  
Przestanę być liderem, może trochę samotnie będzie  
Dlatego zanim to zrobię rozważę konsekwencje  
Jestem jak nikt nigdy wcześniej, ale mnie stresik męczy  
Chłopcy chcą się wciąż prześcigać o to, kto jest z nich lepszy  
Chcę zrobić grube hajsy i zniknąć, nim ktoś to zwęszy  
Bo nienawidzę planszy, tak jak homofob tęczy